© Copyright for the Polish translation by Naczelny Sąd Administracyjny, Warszawa 2021

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

PIERWSZA SEKCJA

DECYZJA

Skarga nr 13482/15 Radmila TOLIĆ i inni przeciwko Chorwacji

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja pierwsza), zasiadając w dniu 4 czerwca 2019 r. jako Izba w składzie:

 Krzysztof Wojtyczek, *Przewodniczący*, Aleš Pejchal, Armen Harutyunyan, Pere Pastor Vilanova, Tim Eicke, Jovan Ilievski, Raffaele Sabato, *sędziowie* i Abel Campos, *Kanclerz Sekcji,*

uwzględniając fakt, że Ksenija Turković, sędzia wybrana z ramienia Chorwacji, wyłączyła się z obrad izby (art. 28 Regulaminu) oraz że w związku z tym przewodniczący izby postanowił wyznaczyć Jovana Ilievskiego, sędziego wybranego z ramienia Republiki Macedonii Północnej, jako sędziego ad hoc (art. 29 ust. 2 lit. b) Regulaminu);

uwzględniając powyższą skargę wniesioną w dniu 11 marca 2015 r,

uwzględniając uwagi przedstawione przez pozwany Rząd oraz uwagi w odpowiedzi na nie przedstawione przez skarżących,

Po naradzie, wydaje następującą decyzję:

FAKTY

*[Paragrafy 1 - 71 decyzji pominięte i zastąpione tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*

*Streszczenie stanu faktycznego*[[1]](#footnote-1):

Skarżący zakupili nowo wybudowane mieszkania. W połowie 2006 roku, zanim część skarżących zaczęła się wprowadzać do mieszkań, przeprowadzono początkowo dwie analizy wody. Oleje mineralne nie były testowane w pierwszym, państwowym teście, ale były częścią drugiego testu zleconego przez jedną z firm budowlanych (wszystko firmy prywatne) miesiąc później. Badanie jednego z czterech testowanych mieszkań wykazało, że zanieczyszczenie olejami mineralnymi było nieco powyżej dopuszczalnego maksymalnego poziomu.

W ciągu ostatniego kwartału 2006 roku nowe pobrane próbki wykazały kilkudziesięciokrotny, a następnie kilkusetkrotny wzrost poziomu olejów mineralnych w stosunku do dopuszczalnego maksimum.

W okresie od czerwca do grudnia 2006 r. skarżący wprowadzili się do mieszkań. W lutym 2007 roku na podstawie dwóch wstępnych badań zostało wydane pozwolenie na użytkowanie budynku.

Z czasem bieżąca woda wydzielała silny zapach i pozostawiła tłuste ślady. Skarżący złożyli skargę do miejskich władz wodociągowych. W latach 2007 i 2008 przeprowadzono nowe analizy, które wykazały nienormalny i rosnący poziom olejów mineralnych. Władze udzieliły pomocy mieszkańcom i poradziły im, aby używali wody wyłącznie do spłukiwania toalet. Kilka miesięcy później woda została oficjalnie uznana za niebezpieczną do spożycia. Badania wykazały, że przyczyna leży w samej konstrukcji budynku.

Skarżący działali na trzy sposoby:

(i) wnioskowali, choć bezskutecznie, o cofnięcie pozwolenia na użytkowanie, ale nigdy nie wnieśli sprawy do sądów administracyjnych;

(ii) starali się pociągnąć do odpowiedzialności karnej różne osoby fizyczne i przedsiębiorstwa; w niektórych przypadkach postępowanie karne zostało umorzone, ale w innych postawiono zarzuty, a związane z nimi postępowanie nadal się toczy;

(iii) wystąpili z roszczeniami o odszkodowanie do sądów cywilnych. Sądy pierwszej i drugiej instancji orzekły na korzyść skarżących: trzy pozwane przedsiębiorstwa zostały uznane za odpowiedzialne. Obecnie postępowanie toczy się przed Sądem Najwyższym.

Skarżący twierdzą, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska i skarżą się, że państwo nie zareagowało w odpowiedni i skuteczny sposób w tej sprawie."]

ZARZUTY

72.  Skarżący nr 1-95 zarzucili, na podstawie art. 8 i 13 Konwencji oraz art. 1 Protokołu nr 1, a skarżący nr 96 na podstawie art. 13 i art. 1 Protokołu nr 1, brak odpowiedniej i skutecznej odpowiedzi władz krajowych na ich zarzuty, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska związane z zanieczyszczeniem wody w ich mieszkaniach.

73.  W swoich uwagach skarżący wskazali, że ich skarga dotyczyła a) tego, że wydano pozwolenie na użytkowanie budynku, że nie zostało ono cofnięte na ich wniosek, że Ministerstwo Ochrony Środowiska orzekło w sprawie ich wniosku nie w drodze decyzji, lecz w drodze pisma i Ministerstwo nie rozstrzygnęło w sprawie ich odwołania od orzeczenia zawartego w tym piśmie, b) tego, że nie wniesiono aktu oskarżenia przeciwko osobom, które uważali za odpowiedzialne, w szczególności M.S., która podpisała pozwolenie na użytkowanie; oraz c) postępowania karnego oraz tego, że nikt nie został jeszcze pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Podkreślili, że nie skarżyli się na postępowanie cywilne.

PRAWO

74.  Trybunał przypomniał, że zakres sprawy przekazanej mu w ramach skorzystania z prawa do indywidualnej skargi jest określony w skardze skarżącego. Skarga składa się z dwóch elementów: zarzutów dotyczących stanu faktycznego i argumentów prawnych. Na mocy zasady *jura novit curia* Trybunał nie jest związany podstawami prawnymi, na które powołuje się skarżący na mocy Konwencji i protokołów do niej, i jest uprawniony do decydowania o kwalifikacji prawnej, jaką należy nadać stanowi faktycznemu skargi poprzez zbadanie jej na mocy artykułów lub postanowień Konwencji, które różnią się od powoływanych przez skarżącego (zob. sprawa *Radomilja i inni przeciwko Chorwacji* [KR], nr 37685/10 i 22768/12, § 126, EKPC 2018). Trybunał uważa, że skargi w niniejszej sprawie należy rozpatrywać zgodnie z art. 8 Konwencji, który brzmi następująco:

Artykuł 8

”1.  Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2.  Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób".

A. Oświadczenia stron

1.  Rząd

75.  Rząd stwierdził, że państwo wypełniło swoje pozytywne zobowiązania i że nie doszło do naruszenia Konwencji.

76.  W szczególności zanieczyszczenie wody nie było winą państwa, lecz wynikiem niewłaściwych prac budowlanych prowadzonych przez przedsiębiorstwa prywatne. Władze nie wiedziały, że woda nie nadawała się do użytku w czasie kontroli technicznej, ponieważ wcześniejsze analizy wody wykazały, że jakość wody była dobra, z jednym tylko niewielkim wyjątkiem, a pierwsze oznaki zanieczyszczenia zostały zauważone dopiero później. Jeśli chodzi o twierdzenie skarżących, że wyniki analiz wody nie były zawarte w aktach sprawy dotyczących pozwolenia na użytkowanie, rząd stwierdził, że nigdy nie były. Akta sprawy zawierały jedynie opinię inspektora sanitarnego dotyczącą zadowalającej jakości wody, wydaną na podstawie analizy przeprowadzonej przez uprawnione laboratorium. Ponadto wada była ukryta i nie mogła zostać wykryta ani w chwili wprowadzenia się skarżących, ani w trakcie kontroli technicznej.

77.  Procedura wydawania pozwolenia na użytkowanie była zgodna z prawem. W każdym razie pozwolenie na użytkowanie nigdy nie było istotne dla skarżących, ponieważ kupili oni mieszkania i wprowadzili się do nich przed jego wydaniem. Zignorowali zatem art. 129 ust. 1 ustawy Prawo budowlane, który zabraniał użytkowania budynku przed wydaniem pozwolenia na użytkowanie. Ponieważ pozwolenie na użytkowanie zostało wydane w lutym 2007 r., skarga została złożona w Trybunale po upływie sześciomiesięcznego terminu. Ministerstwo nie wydało orzeczenia w sprawie odwołania skarżących, ponieważ oczywiście uznało, że nie zostały wniesione żadne nowe i istotne zarzuty w tym zakresie.

78.  Państwo podjęło szereg środków w celu ustalenia przyczyny zanieczyszczenia wody i jego usunięcia. Powołało ono komisję kryzysową, zwróciło się do instytutów zdrowia publicznego w Zagrzebiu i Mariborze o przeprowadzenie analiz wody i powiadomiło skarżących, że woda nie może być używana. W wyniku analizy przeprowadzonej we wrześniu 2007 r. komisja ustaliła, że źródło zanieczyszczenia znajduje się w budynku i zarządziła hiperchlorowanie wewnętrznej sieci wodociągowej. Przeprowadziła ona również wyjątkowo złożone postępowanie cywilne i uznała pozwane przedsiębiorstwa za odpowiedzialne za szkody poniesione przez skarżących, spełniając tym samym wymogi art. 13. Biorąc pod uwagę, że dokładna kwota odszkodowania nie została jeszcze ustalona, skarga była przedwczesna. W każdym razie skarżący nie wnieśli skargi na postępowanie cywilne.

79.  Rząd utrzymywał, że wszczęcie postępowania karnego nie było odpowiednim środkiem zaradczym w rozumieniu art. 8, ponieważ nie doszło do aktów przemocy wobec któregokolwiek ze skarżących, ale w postępowaniu cywilnym dostępny był skuteczny krajowy środek zaradczy. Ponadto, art. 8 nie gwarantował ścigania karnego osób, które skarżący uznali za odpowiedzialne. W każdym razie, system karny pozwanego państwa był całkowicie zgodny z wymogami Konwencji. Policja i prokuratura krajowa przeprowadziły kompleksowe dochodzenie, zbadały obszerną dokumentację i przesłuchały wielu świadków. Doprowadziło to do skomplikowanego postępowania karnego, które nadal trwało, co spowodowało, że skarga była przedwczesna. Niezależnie od wyniku, nawet jeśli oskarżeni zostaliby ukarani, nie miałoby to żadnego wpływu na prawo skarżących do domu i własności. Nie było również nic, co wskazywałoby na to, że decyzja prokuratora o nieściganiu M.S. była arbitralna lub bezpodstawna, ponieważ prokurator przedstawił odpowiednie, wystarczające i obszerne powody, dla których uznał, że nie ma dowodów, na podstawie których mogłaby ona być ścigana.

2.  Skarżący

80.  Skarżący twierdzili, że ich zarzuty nie dotyczyły postępowania cywilnego, lecz naruszenia ich praw w postępowaniu o wydanie pozwolenia na użytkowanie, w postępowaniu o jego unieważnienie oraz w postępowaniu karnym.

81.  Pozwolenie na użytkowanie nigdy nie powinno było zostać wydane, ponieważ problem zanieczyszczonej wody był lub powinien być znany trzem przedsiębiorstwom i właściwemu organowi. Analiza A była niepełna, ponieważ nie obejmowała badań na obecność olejów mineralnych. Ponadto wyniki nigdy nie zostały przesłane do właściwego urzędu (zob. ust. 58 powyżej) ani opublikowane; skarżący nigdy też ich nie widzieli. Do dnia 5 lipca 2006 r. analizy wykazały podwyższony poziom olejów mineralnych w wodzie wodociągowej w czterech mieszkaniach. Skarżący zaczęli skarżyć się na wodę już jesienią 2006 r., po wprowadzeniu się do mieszkań, co nastąpiło przed wydaniem pozwolenia.

82.  Skarżący twierdzili ponadto, że ministerstwo było zobowiązane do wydania na ich wniosek decyzji o cofnięciu pozwolenia na użytkowanie, tak aby mogli oni wiedzieć, czy należy wszcząć administracyjne postępowanie sporne. Nie otrzymali również nigdy odpowiedzi na odwołanie, które złożyli od powiadomienia ministerstwa. Tym samym zostali oni pozbawieni prawa do odwołania na mocy art. 13. Biorąc pod uwagę, że ich odwołanie było nadal w toku, ich skarga dotycząca wydania pozwolenia na użytkowanie została złożona w terminie sześciu miesięcy.

83.  Ponadto właściwe organy nie przeprowadziły skutecznego i dokładnego dochodzenia, ponieważ nie postawiły zarzutów wszystkim tym, których skarżący uznali za odpowiedzialnych. W szczególności pozwolenie na użytkowanie zostało wydane przez M.S., przeciwko której skarżący złożyli doniesienie o popełnieniu przestępstwa, ale przeciwko której nigdy nie wszczęto postępowania karnego. Umowa o nadzór, która powinna była zostać przedłożona M.S., a która nosiła datę 5 maja 2003 r., została sporządzona po raz pierwszy w dniu 1 października 2007 r., tj. po wydaniu pozwolenia na użytkowanie. W związku z tym wniosek, że nie istniały żadne elementy umożliwiające wszczęcie wobec niej postępowania karnego, był arbitralny.

84.  Skarżący twierdzili ponadto, że postępowanie karne, które trwało ponad dziesięć lat, było jedynie formalnością i nie miało na celu w rzeczywistości ukarania osób odpowiedzialnych za zanieczyszczenie. Skarżący złożyli doniesienie o popełnieniu przestępstwa w dniu 26 października 2007 r., ale dopiero w dniu 7 października 2008 r. prokurator zażądał wszczęcia dochodzenia, a dopiero w 2012 r. akt oskarżenia został wydany przeciwko sześciu oskarżonym. Postępowanie nadal trwało. Od tego czasu sędziowie w tej sprawie zmieniali się, a przesłuchania były często odraczane na wniosek oskarżonych, ponieważ w oczywisty sposób przeciągali postępowanie, aby doprowadzić do jego przedawnienia.

85.  Nadal obowiązywało zawiadomienie inspektoratu sanitarnego z końca 2007 r., że woda nadaje się tylko do spłukiwania toalet. Skarżący twierdzili, że nieznośny zapach w ich mieszkaniach, który utrzymywał się przez ponad dziesięć lat, stanowił akt przemocy. Zanieczyszczenie było wynikiem pracy wykonanej nieprofesjonalnie przez trzy prywatne przedsiębiorstwa, ale właścicielem jednego z nich był były chorwacki polityk. Obecny system prawny nie zapewniał im odpowiedniej ochrony, ponieważ przeprowadzenie wszystkich postępowań trwało dziesięć lat, podczas gdy ci, którzy byli naprawdę odpowiedzialni, uchylali się od odpowiedzialności. Chociaż komisja kryzysowa podjęła pewne działania, państwo nie podjęło żadnych środków, aby usunąć zanieczyszczenie lub zapewnić im odpowiednie warunki mieszkaniowe do czasu rozwiązania problemu.

B. Ocena Trybunału

1.  Pozwolenie na użytkowanie budynku

86.  Odpowiednie zasady określono w wyrokach w sprawie *McFarlane przeciwko Irlandii* [GC] (nr 313333/06, §§ 107 i 108 *in limine*, 10 września 2010 r.) oraz w sprawie S*abeh El Leil przeciwko Francji* [GC] (nr 34869/05, § 32, 29 czerwca 2011 r.).

87.  Niezależnie od kwestii, czy skarżący mogli wnieść odwołanie od pozwolenia na użytkowanie czy nie mogli go wnieść (zob. ust. 63-64 powyżej), Trybunał zwraca uwagę, że w każdym razie złożyli oni wniosek o cofnięcie pozwolenia na użytkowanie (zob. ust. 30 powyżej). Zauważa jednak również, że nie zrealizowali oni swojego wniosku zgodnie z warunkami określonymi w ustawie o postępowaniu administracyjnym i ustawie o sporach administracyjnych. W szczególności, jak już stwierdził Trybunał, ustawa o postępowaniu administracyjnym umożliwia wnioskodawcom, których wniosek nie został rozpatrzony w ustawowym terminie, złożenie odwołania, tak jakby ich wniosek został odrzucony (odwołanie z powodu braku odpowiedzi). Ponadto zgodnie z ustawą o sporach administracyjnych, postępowanie w sprawie sporu administracyjnego można wszcząć, gdy właściwy organ nie wydał decyzji administracyjnej w sprawie wniosku lub odwołania strony (zob. ust. 65 powyżej; zob. sprawa *Štajcar przeciwko Chorwacji* (dec.), nr 46279/99, 20 stycznia 2000 r.). W związku z tym skarżący dysponowali środkami, które umożliwiłyby im realizację wniosku o cofnięcie pozwolenia i/lub odwołania w tym zakresie oraz wniesienie sprawy do sądu administracyjnego. Gdyby ten sąd odrzucił ich wniosek, mogliby oni nawet wnieść skargę konstytucyjną (zob. sprawa *Pavlović i inni przeciwko Chorwacji*, nr 13274/11, § 32, 2 kwietnia 2015 r., z dalszymi odniesieniami).

88.  W związku z tym skarga skarżących dotycząca pozwolenia na użytkowanie i braku skutecznego krajowego środka odwoławczego w tym zakresie jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać odrzucona zgodnie z art. 35 §§ 3 lit. a) i 4 Konwencji.

2.  Nieobciążenie M.S., I.V., B.V., D.V., M.V. i spółki G.

89.  Odpowiednie zasady określono w wyroku w sprawie *Mocanu i inni przeciwko Rumunii* (GC], nr 10865/09 i w 2 innych, §§ 258-60, EKPC 2014 (fragmenty)). W szczególności sześciomiesięczny termin biegnie od momentu podjęcia ostatecznej decyzji w procesie wyczerpania krajowych środków odwoławczych (tamże, § 259).

90.  Pomijając fakt, że Konwencja nie gwarantuje nikomu ścigania karnego ani skazania, Trybunał zauważa, że doniesienie skarżących o popełnieniu przestępstwa przez M.S., I.V., B.V., D.V., M.V. i spółkę G. zostało oddalona najpóźniej w dniu 10 marca 2014 r. (zob. ust. 43 powyżej), natomiast w dniu 11 marca 2015 r. złożyli oni skargę do Trybunału, obejmującą tę skargę. W związku z tym ich skarga została wniesiona po terminie i musi zostać odrzucona zgodnie z art. 35 §§ 1 i 4 Konwencji.

3.  Trwające postępowanie karne przeciwko D.P., E.M.B., M.R., S.B. M.B. i spółce Z oraz odpowiedź pozwanego państwa

91.  Odpowiednie zasady w tym zakresie zostały określone na przykład w wyroku w sprawie *Hatton i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* ([GC], nr 36022/97, §§ 96-98, EKPC 2003‑VIII). Chociaż w Konwencji nie ma wyraźnego prawa do czystego i cichego środowiska, w przypadku gdy dana osoba jest bezpośrednio i poważnie dotknięta hałasem lub innym zanieczyszczeniem, kwestia ta może pojawić się na mocy art. 8 (zob. *Hatton i inni,* cytowany powyżej, § 96). Poważne zanieczyszczenie środowiska może mieć negatywny wpływ na dobrostan osób fizycznych i uniemożliwić im korzystanie ze swojego domu w sposób wpływający negatywnie na ich życie prywatne i rodzinne, jednak bez poważnego zagrożenia dla ich zdrowia (zob. *mutatis mutandis, sprawa López Ostra przeciwko Hiszpanii,* 9 grudnia 1994 r., § 51, seria A nr 303‑C, oraz sprawa *Guerra i inni przeciwko Włochom*, 19 luty 1998, § 60, *Zbiór wyroków i decyzji* 1998‑I). Artykuł 8 może mieć zastosowanie w sprawach dotyczących środowiska naturalnego, niezależnie od tego, czy zanieczyszczenie jest bezpośrednio spowodowane przez państwo, czy też odpowiedzialność państwa wynika z braku właściwej regulacji prywatnego przemysłu.

92.  Niezależnie od tego, czy sprawa jest analizowana pod kątem pozytywnego zobowiązania państwa do podjęcia rozsądnych i odpowiednich środków w celu zabezpieczenia praw skarżących zgodnie z art. 8 ust. 1, czy pod kątem ingerencji władz publicznych, która ma być uzasadniona zgodnie z ust. 2, obowiązujące zasady są ogólnie podobne. W obu kontekstach trzeba zwrócić uwagę na właściwą równowagę, jaką należy osiągnąć między konkurencyjnymi interesami jednostki i całej społeczności; w obu kontekstach państwo dysponuje pewnym marginesem uznaniowości przy określaniu kroków, jakie należy podjąć w celu zapewnienia zgodności z Konwencją. Ponadto, nawet w odniesieniu do pozytywnych zobowiązań wynikających z pierwszego akapitu art. 8, cele wymienione w akapicie drugim mogą mieć pewne znaczenie dla osiągnięcia wymaganej równowagi (zob. sprawa *Powell i Rayner przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 21 lutego 1990, § 41, seria A nr 172; sprawa *López Ostra*, § 51; oraz *Hatton i inni,* § 98, obie cytowane powyżej).

93.  Pozytywne zobowiązania państwa wynikające z art. 8 Konwencji, które oznaczają, że władze mają obowiązek stosowania mechanizmów prawa karnego w celu skutecznego dochodzenia i ścigania, dotyczą zarzutów poważnych aktów przemocy ze strony podmiotów prywatnych. Niemniej jednak jedynie istotne wady w stosowaniu odpowiednich mechanizmów stanowią naruszenie pozytywnych zobowiązań państwa wynikających z art. 8. W związku z tym Trybunał nie będzie zajmował się zarzutami dotyczącymi błędów lub odosobnionych zaniechań, ponieważ nie może zastąpić władz krajowych w ocenie stanu faktycznego sprawy; nie może też decydować o odpowiedzialności karnej domniemanych sprawców (zob. sprawa *B.V. i inni przeciwko Chorwacji* (dec.), nr 38435/13, § 151, 15 grudnia 2015 r.).

94.  Wcześniejsze sprawy, w których Trybunał uznał, że art. 8 Konwencji wymaga skutecznego stosowania mechanizmów prawa karnego w stosunkach między podmiotami prywatnymi, dotyczyły: wykorzystywania seksualnego osoby upośledzonej umysłowo; zarzutów ataku fizycznego na skarżącego; pobicia trzynastolatka przez dorosłego mężczyznę, co spowodowało liczne obrażenia fizyczne; pobicia osoby, która odniosła szereg obrażeń głowy i wymagała przyjęcia do szpitala; oraz poważnych przypadków przemocy domowej (tamże, § 154, z dalszymi odniesieniami). Natomiast w przypadku mniej poważnych czynów między osobami, które mogą spowodować uszczerbek na zdrowiu psychicznym danej osoby, obowiązek państwa na mocy art. 8 do utrzymania i stosowania w praktyce odpowiednich ram prawnych zapewniających ochronę nie zawsze wymaga istnienia skutecznego przepisu prawa karnego dotyczącego danego czynu. Ramy prawne mogłyby również obejmować środki cywilnoprawne zapewniające wystarczającą ochronę (zob. sprawa *Noveski przeciwko Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii* (dec.), nr 25163/08 i 2 inne, § 61, 13 września 2016, oraz sprawa *Söderman przeciwko Szwecji* [GC], nr 5786/08, § 85, ECHR 2013).

95.  Trybunał zauważa, że zarzuty dotyczące szkód w środowisku naturalnym w niniejszej sprawie jako takie nie odnoszą się do zaangażowania państwa w zanieczyszczenie przemysłowe (zob. w kontekście poważnych zanieczyszczeń przemysłowych, sprawa *Dubetska i inni przeciwko Ukrainie*, nr 30499/03, § 73, 10 lutego 2011 r.). Zarzuty dotyczą braku właściwej i skutecznej reakcji państwa na zarzuty skarżących, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska związane z zanieczyszczeniem wody w ich mieszkaniach. Zadaniem Trybunału w takiej sytuacji jest ocena, czy państwo podjęło wszelkie rozsądne środki w celu zapewnienia ochrony praw skarżących na mocy art. 8 Konwencji (zob. sprawa *López Ostra*, cytowana powyżej, § 55). Dokonując takiej oceny, należy przeanalizować wszystkie czynniki, w tym zgodność z prawem krajowym, w kontekście danej sprawy (zob. odpowiednio sprawa *Dubetska i inni,* cytowana powyżej, § 141).

96.  Wracając do niniejszej sprawy, Trybunał stwierdza po pierwsze, że nie ma sporu między stronami co do tego, że zanieczyszczenie wody zostało spowodowane przez przedsiębiorstwa prywatne, a nie przez państwo.

97.  Po drugie, skarżący nabyli mieszkania i wprowadzili się do nich przed wydaniem pozwolenia na użytkowanie. Przyznali oni, że zanieczyszczenie wody nie było wykrywalne w chwili ich wprowadzenia się. W tym czasie przeprowadzono dwie analizy wody, tzw. analizę A, a następnie, na wniosek spółki Z., kolejną. Chociaż skarżący twierdzili, że analiza A była niepełna, ponieważ nie obejmowała badania na obecność olejów mineralnych, Trybunał zauważa, że w tym czasie analizy A domyślnie nie obejmowały badań na obecność olejów mineralnych. Dopiero później inspektorat sanitarny wydał polecenie, aby w przyszłości analizy A obejmowały badania na obecność olejów mineralnych (zob. ust. 5 i 57 powyżej). Należy również zauważyć, że wbrew twierdzeniom skarżących, druga analiza wskazywała na nieznacznie zwiększoną ilość olejów mineralnych tylko w jednym z czterech mieszkań (zob.: ust. 7 powyżej). To właśnie na podstawie tych analiz i zgody, między innymi, inspektora sanitarnego wydano pozwolenie na użytkowanie. Również na tej samej podstawie prokurator uznał, że nie ma podstaw do ścigania M.S.

98.  Po trzecie, gdy skarżący zaczęli się skarżyć na wodę, państwo podjęło szereg działań, w tym m.in: a) pod koniec 2006 r. podjęło decyzję o pokryciu wydatków związanych z ustaleniem przyczyny zanieczyszczenia wody i z rachunkami za wodę, mimo że z akt sprawy nie wynika jasno, kto pokrył te rachunki: państwo czy spółka G. (zob. ust. 11-12 powyżej); b) powołało komisję kryzysową złożoną z ekspertów w celu ustalenia przyczyny zanieczyszczenia wody; c) dysponowało setkami próbek wody zbadanych przez różne instytuty, zarówno w kraju, jak i za granicą (zob. ust. 29 powyżej); d) zapewniło skarżącym wodę pitną (zob. ust. 18 powyżej); oraz e) spowodowało kilkakrotne poddanie rur wodociągowych hiperchlorowaniu w celu usunięcia zanieczyszczenia. Chociaż dopiero w czerwcu 2008 r. po raz pierwszy wskazano, że woda ta była niezdatna do spożycia przez ludzi i stanowiła zagrożenie dla zdrowia, już w sierpniu 2007 r. pozwane państwo poinformowało skarżących, że woda ta nie była bezpieczna w użyciu i że powinna być używana wyłącznie do spłukiwania toalet (zob. ust. 17 i 20 powyżej). W związku z tym należy zauważyć, że w październiku 2007 r. wodę nadal uważano za niestwarzającą zagrożenia dla zdrowia (zob. ust. 28 powyżej).

99.  Chociaż postępowanie karne jest nadal w toku, Trybunał zauważa, że czyny zarzucane przez skarżących nie polegają na przemocy fizycznej. W związku z tym uważa, że w niniejszej sprawie, chociaż zanieczyszczenie wody musi być dla skarżących dokuczliwe, na mocy art. 8 Konwencji nie istniał obowiązek skutecznego stosowania przez władze krajowe mechanizmów prawa karnego i postępowanie cywilne było wystarczające (zob. ust. 95 powyżej). Niemniej jednak Trybunał nie może nie zauważyć, że prokurator sporządził akta sprawy karnej w odniesieniu do przedmiotowego zanieczyszczenia wody jeszcze przed złożeniem przez skarżących doniesienia o popełnieniu przestępstwa i podjął szereg działań z tym związanych (patrz: ust. 33 powyżej). Przeprowadził również dochodzenie w tej sprawie, w tym w stosunku do osób, przeciwko którym skarżący nie złożyli doniesienia o popełnieniu przestępstwa, i wydał akt oskarżenia przeciwko kilku osobom.

100.  Wreszcie, Trybunał zauważył, że w następstwie powództwa cywilnego skarżących zostało wszczęte postępowanie cywilne. Zamówiono szereg ekspertyz kryminalistycznych, przesłuchano wielu świadków i biegłych, objętość akt krajowych wynosiła kilka tysięcy stron i ustalono dokładną przyczynę zanieczyszczenia (zob. ust. 49 powyżej). Zarówno sąd miejski, jak i okręgowy w Zagrzebiu orzekły na korzyść skarżących, uznając trzy pozwane spółki za odpowiedzialne za szkody poniesione przez skarżących. Chociaż prawdą jest, że postępowanie to jest obecnie w toku, w oczekiwaniu na decyzję w sprawie odwołania w kwestiach prawnych, a dokładna kwota odszkodowania nie została jeszcze określona, Trybunał zauważa, że ​​skarżący podkreślili, iż nie wnieśli skargi na postępowanie cywilne.

101.  W związku z powyższym Trybunał uznał, że pozwane państwo podjęło wszelkie racjonalne środki w celu zapewnienia ochrony praw skarżących. Wynika stąd, że skarga skarżących jest oczywiście bezzasadna i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 3 (a) i 4 Konwencji.

Z tych względów Trybunał jednogłośnie

*Uznaje* skargę za niedopuszczalną;

Sporządzono w języku angielskim i doręczono na piśmie w dniu
27 czerwca 2019 r.

 Abel Campos Krzysztof Wojtyczek Registrar President

ZAŁĄCZNIK

*[pominięto]*

1. Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 230, lipiec 2019 r. (*Information Note. Case-law of the European Court of Human Rights No. 229, June 2019 / Note d’information sur la jurisprudence de la Cour 230 / Juin 2019*) [↑](#footnote-ref-1)